

Sygnatura akt VI Ka 1074/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **4 kwietnia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepura (spr.)

Sędziowie SSO Kazimierz Cieślukowski

SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Sylwia Sitarz

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2014 r.

sprawy **A. L.** ur. (...) w G.

córki J. i H.

oskarżonej z art. 284§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 sierpnia 2013 r. sygnatura akt III K 1774/11

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od oskarżyciela subsydiarnego K. L. na rzecz oskarżonej A. L. kwotę 420 zł (czterysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie obrońcy w postępowaniu odwoławczym;
3. wymierza oskarżycielowi subsydiarnemu opłatę za II instancję w kwocie 60 zł (sześćdziesiąt złotych) i obciąża go wydatkami Skarbu Państwa poniesionymi w postępowaniu odwoławczym, uznając te wydatki za uregulowane w drodze ryczałtu.

VI Ka 1074/13

UZASADNIENIE

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego. Zarzucił on orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a polegający na przyjęciu, iż oskarżona nie dopuściła się popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 284 § 1 kk. W oparciu o tak sformułowany zarzut odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu.

Apelacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o całokształt materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy, a wszystkie przeprowadzone dowody ocenił swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Słusznie zauważa apelujący, iż zgodnie z art. 36 § 2 krio każdy z małżonków może

samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwalał na stwierdzenie aby oskarżona sprawująca ów „zarząd” działała z pokrzywdzeniem oskarżyciela subsydiarnego. Przeciwnie jej decyzje dotyczące majątku wspólnego były racjonalne i należycie udokumentowane. Fakt, iż oskarżona przekazała kwotę 158.000 zł, stanowiącą majątek wspólny, na osobiste konto bankowe nie oznacza, że automatycznie przywłaszczyła te środki, jak sugeruje we wniesionym środku odwoławczym pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Oskarżona przedstawiła szczegółowe wyliczenia i zestawienia, z których jasno wynikało, że pobrane środki pieniężne przeznaczyła na spłatę wspólnych zobowiązań i utrzymanie wspólnych dzieci. Jak trafnie zauważył sąd pierwszej instancji w toku małżeństwa stron to na oskarżonej spoczywał obowiązek płacenia rachunków i regulowania wszelkich opłat, gdyż taki był zwyczaj panujący w ich rodzinie. Spłacając wspólne zobowiązania oskarżona nie czyniła tego wyłącznie na swoją rzecz, ale również na rzecz męża. Reasumując, stwierdzić należy, że sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że oskarżona pieniądze przekazane na swoje konto osobiste wydała na potrzeby rodziny, budowę wspólnego domu, utrzymanie dzieci, opłacenie rachunków i długów. Szczegółowe wyliczenia pokazują, że oskarżona pobraną kwotę w całości przeznaczyła na zaspokojenie potrzeb rodziny, a zatem nie doszło do powiększenia jej majątku osobistego. Słusznie zatem sąd rejonowy uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej występku z art. 284 § 2 kk. W związku z tym, że zarzuty apelacyjne okazały się całkowicie chybione, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy, uznając apelację z oczywiste bezzasadną. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze ma swoje uzasadnienie w treści art. 636 § 1 kpk.